

Sygn. akt I Ca 133/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 kwietnia 2017 roku

Sąd Okręgowy w Sieradzu Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący SSO Antoni Smus

Sędziowie SSO Iwona Podwójniak

SSR del. Elżbieta Sadowska-Augustyniak

Protokolant sekretarz sądowy Elwira Kosieniak

po rozpoznaniu w dniu 26 kwietnia 2017 roku w Sieradzu

na rozprawie

sprawy z powództwa J. M.

przeciwko W. K.

o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Wieluniu

z dnia 31 stycznia 2017 roku, sygnatura akt I C 918/16

1. oddala apelację;

2. zasądza od powoda J. M. na rzecz pozwanego W. K. kwotę 305,90 (trzysta pięć 90/100) złotych z tytułu zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt I Ca 133/17

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 31 stycznia 2017 roku Sąd Rejonowy w Wieluniu pozbawił wykonalności w części, tj. co do kwoty 200 zł, nakaz zapłaty z dnia 23 stycznia 2012 roku wydany w postępowaniu nakazowym przez Sąd Rejonowy w Wieluniu w sprawie I Nc 15/12, zaopatrzonej w klauzulę wykonalności z dnia 2 marca 2012 roku zasądzący od powoda J. M. na rzecz pozwanego W. K. kwotę 4 000 euro z ustawowymi odsetkami od dnia 25 czerwca 2011 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 224 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania sądowego, (pkt 1), oddalił powództwo w pozostałej części (pkt 2), zasądził od powoda J. M. na rzecz pozwanego W. K. kwotę 802,35 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt 3).

Rozstrzygnięcie zapadło po następujących ustaleniach i wnioskach.

W dniu 2 kwietnia 2010 roku oraz w dniu 30 września 2010 roku zawarte zostały pomiędzy W. K. a J. M. umowy, których przedmiotem było podjęcie się przez pośrednika, tj. W. K. czynności zmierzających do nawiązania przez

zlecającego, tj. J. M., współpracy z zagranicznymi kontrahentami w zakresie świadczenia usług w ramach prowadzonej przez J. M. działalności gospodarczej. Na podstawie wymienionych dwóch umów o pośrednictwo, nawiązana została współpraca pomiędzy J. M., a dwoma kontrahentami niemieckimi tj. (...) w dniu 2 kwietnia 2010 roku i (...) w dniu 30 września 2010 roku. W. K. z tytułu pośredniczenia w nawiązaniu współpracy między J. M., a zagranicznym kontrahentem, zgodnie z postanowieniami § 5 umowy o pośrednictwo, przysługiwało wynagrodzenie w wysokości 10% od otrzymanych przez zlecającego świadczeń pieniężnych z tytułu wykonanej pracy na rzecz kontrahenta zagranicznego. Wynagrodzenie (provizja) płatne było na rzecz W. K. przez okres 12 miesięcy, za każdy miesiąc współpracy z zagranicznym kontrahentem pozyskanym przez pośrednika. Provizja płatna była przez okres 12 miesięcy w stosunku do każdego pozyskanego dla J. M., kontrahenta i to niezależnie od wywiązywania się tegoż kontrahenta z jego obowiązków, w tym terminowości wypłat.

Zgodnie z § 3 ust. 1 pkt 2 i 3 umowy J. M. zobowiązany był do przekazywania W. K., pisemnie listem poleconym dokumentów związanych z działalnością firmy zlecającego za granicą, w formie comiesięcznych raportów zawierających m.in. kopie dokumentacji księgowej, umów, wystawionych rachunków, otrzymanych zaliczek, zestawienia przepracowanych godzin, ewidencji wykonanych prac, informowanie pośrednika o zawarciu umowy nawiązującej współpracę z zagranicznym kontrahentem, jej warunkach i okresie, na jaki ją zawarto, a także o wszelkich jej zmianach. Niewysyłanie comiesięcznych raportów, za okres co najmniej dwóch kolejno następujących po sobie miesięcy, skutkowało obciążeniem zlecającego karą umowną w wysokości 4 000 euro, która to kara obciążała zlecającego niezależnie od ciężącego na nim obowiązku zapłaty prowizji (§ 3 ust. 3 umowy o pośrednictwo). W celu zabezpieczenia roszczenia W. K. o zapłatę należności wynikających z umów o pośrednictwo, J. M. wystawił dwa weksle in blanco. Zgodnie z porozumieniem wekslowym, w razie opóźnienia się wystawcy weksla z zapłatą, co najmniej 30 dni w stosunku do terminu płatności wskazanego umową, a także w razie spełnienia się przesłanek uprawniających do obciążenia wystawcy karą umowną, W. K. został upoważniony do wypełnienia weksla, zobowiązany do poinformowania o tym wystawcy oraz wezwania go do wykupu weksla.

Powód J. M. nie wywiązywał się z obowiązku przesyłania comiesięcznych raportów, jak również nie regulował w terminie należnej W. K. prowizji. Z uwagi na powyższe, pozwany W. K., skorzystał z przysługującego mu uprawnienia do obciążenia J. M. zastrzeżoną umową karą w wysokości 4 000 euro i na taką też kwotę wypełnił wystawiony przez powoda przy zawarciu umowy z dnia 30 września 2010 roku, weksel in blanco. Pismem z dnia 14 czerwca 2011 roku, W. K., zawiadomił J. M. o wypełnieniu weksla na kwotę 4 000 euro tytułem kary umownej i wezwał go do wykupu weksla w dniu 24 czerwca 2011 roku.

Wobec niewykupienia weksla przez powoda, W. K., wystąpił o wydanie nakazu zapłaty. Nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym z dnia 23 stycznia 2012 roku, wydanym przez Sąd Rejonowy w Wieluniu w sprawie I Nc 15/12, nakazano J. M., aby zapłacił na rzecz W. K. kwotę 4 000 euro z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 25 czerwca 2011 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 224 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania. Wobec jego niezaskarżenia i uprawomocnienia się, w dniu 2 marca 2012 roku nakaz został zaopatrzony w klauzulę wykonalności.

Po otrzymaniu nakazu zapłaty, powód skontaktował się z pozwanym celem uzgodnienia warunków spłaty zaległości wynikających z łączących strony umów pośrednictwa. Pozwany zażądał w pierwszej kolejności zapłaty na jego rzecz zaległości z tytułu prowizji. J. M. zobowiązał się do spłaty tych zaległości prowizyjnych, a W. K. do niewypełniania weksla kwotą 4 000 euro z tytułu kary umownej, wystawionego przez powoda przy zawarciu pierwszej umowy o pośrednictwo oraz do niewystępowania do sądu o wydanie na jego podstawie nakazu zapłaty. W dniu 2 lutego 2012 roku J. M. napisał oświadczenie, iż do dnia 29 lutego 2012 roku wpłaci na konto pozwanego połowę zaległej sumy z rozliczenia dochodów uzyskanych za świadczenie usług dla firmy (...) za okres od dnia 18 października 2010 roku do dnia 18 października 2011 roku, a pozostałą kwotę wraz z należnymi odsetkami – do dnia 30 kwietnia 2012 roku. Powód zobowiązał się również do spłaty na rzecz pozwanego zasądzonych na jego rzecz w nakazie zapłaty kosztów sądowych. W dniu 8 lutego 2012 roku powód wpłacił na rzecz pozwanego kwotę 600 zł tytułem faktury za usługę, a w dniu 4 lipca 2012 roku kwotę 50 euro tytułem zwrotu kosztów sądowych. Następnie J. M. przelał na konto W. K. kwotę 1 146 zł tytułem prowizji za usługę pośrednictwa na rzecz kontrahenta (...), na potwierdzenie czego W. K. wystawił mu rachunek opiewający na wymienioną kwotę oraz zwrócił weksel in blanco wystawiony przez J. M.

tytułem zabezpieczenia roszczeń z umowy zawartej w dniu 2 kwietnia 2010 roku. Następnie, J. M. tytułem prowizji za usługę pośrednictwa na rzecz kontrahenta (...), przelał na rzecz W. K. łącznie kwotę 14 305 zł, co również zostało potwierdzone rachunkiem wystawionym przez pozwanego. Ponadto powód zapłacił na rzecz pozwanego kwotę 200 zł tytułem częściowego zwrotu kosztów postępowania w sprawie o sygn. akt I Nc 15/12. J. M., oświadczył, iż wszelkie należności prowizyjne na rzecz W. K. zostały przez niego uregulowane i odmówił zapłaty należności z tytułu kary umownej w kwocie 4 000 euro.

Na podstawie tytułu wykonawczego w postaci nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym z dnia 23 stycznia 2012 roku, zostało wszczęte w dniu 25 lipca 2016 roku postępowanie egzekucyjne w sprawie BP Km 798/16, o czym dłużnik J. M. został powiadomiony w dniu 4 sierpnia 2016 roku.

Sporna między stronami była kwestia, czy przekazana przez J. M. na rzecz W. K. kwota wyczerpuje roszczenie pozwanego, a zatem czy powód spełnił roszczenie po powstaniu tytułu wykonawczego i tym samym czy zobowiązanie powoda J. M. względem pozwanego W. K. wygasło. Bezspornym jest również fakt, że J. M. po wydaniu przeciwko niemu nakazu zapłaty, zapłacił na rzecz W. K. kwotę 200 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania w sprawie I Nc 15/12.

Mając powyższe na uwadze, sąd pierwszej instancji wskazał, że przepis art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. stwarza podstawę do zwalczania tytułu wykonawczego w przypadku, gdy już po powstaniu tytułu egzekucyjnego zaszły zdarzenia prowadzące do wygaśnięcia zobowiązania lub zdarzenia, wskutek których zobowiązanie nie może być egzekwowane.

W okolicznościach rozpoznawanej sprawy powód podnosił, iż po otrzymaniu odpisu nakazu zapłaty spłacił na rzecz W. K. należność objętą kwestionowanym tytułem wykonawczym. Powyższe stanowisko nie znajduje jednak oparcia w zgromadzonym materiale dowodowym, a przede wszystkim w zgodnych twierdzeniach stron, iż kwota przekazana przez J. M. na rzecz W. K. wyczerpuje kwotę objętą nakazem zapłaty z dnia 23 stycznia 2012 roku. W pierwszej kolejności wskazać należy, iż mając na uwadze nakaz zapłaty oraz treść deklaracji wekslowej, ale także skierowane do J. M. zawiadomienie o wypełnieniu weksla i postanowienia łączącej strony umowy o pośrednictwo, w tym w szczególności treść § 3 ust. 3, nakazem zapłaty objęta była kwota 4 000 euro, zastrzeżona tytułem kary umownej. W toku postępowania o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności, strony zgodnie wskazywały, iż kwoty wpłacone przez J. M. na rzecz pozwanego zostały zapłacone tytułem zaległości w opłatach prowizyjnych należnych W. K.. Powód nie zgłaszał, iż dokonane wpłaty winny być zarachowane również na poczet kary umownej zastrzeżonej w § 3 ust. 3 umowy o pośrednictwo. Nadto, wpłacone kwoty nie wyczerpywały kwoty 4 000 euro. Powód po otrzymaniu nakazu zapłaty, nie wniósł zarzutów, nie podnosił, że kara umowna w wysokości 4 000 euro nie należy się W. K., bądź że obciążenie powoda tą karą jest niezgodne z prawem, a zatem nie ma on obowiązku jej uregulowania. Nakaz zapłaty z dnia 23 stycznia 2012 roku uprawomocnił się, a następnie stał się podstawą wszczętego przez W. K. postępowania egzekucyjnego.

Następnie w odniesieniu do zarzutu powoda, że zasądzona nakazem zapłaty kwota 4 000 euro nie może być skutecznie egzekwowana wobec powoda, z uwagi na brak podstaw do jej zasądzenia w oparciu o treść art. 483 k.c., w myśl którego kara umowna może być zastrzeżona na wypadek niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania niepieniężnego, a zobowiązanie stron miało charakter pieniężny, Sąd wskazał, iż strony stosunku zobowiązaniowego mogą określić umownie zakres i sposób naprawienia szkody wynikającej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania. Instrumentem prawnym służącym dokonywaniu tego rodzaju ustaleń kontraktowych jest kara umowna. Nie można odrzucić, że w świetle art. 353¹ k.c. stronom wolno zastrzegać na wypadek nienależytego wykonania zobowiązań pieniężnych, obowiązek zapłaty określonej kwoty, która miałaby takie same lub podobne znaczenie, jak kara umowna, przewidziana w art. 483 § 1 k.c. Podstawę dla takiego postanowienia umowy stanowi art. 353¹ k.c., natomiast w zakresie przysługującego z niej roszczenia i środków obrony mają zastosowanie przepisy art. 484 § 1 i 2 k.c. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 stycznia 1994 roku, I CO 39193, Legalis Nr 1456875). Ponadto pojęcie zobowiązania niepieniężnego należy rozumieć szeroko. Zastrzeżenie kary umownej będzie więc możliwe np. w sytuacji zastrzeżenia jej na wypadek niewykonania obowiązku niepieniężnego, jak w niniejszej sprawie, przedstawiania stosownych dokumentów związanych ze świadczeniem usług na rzecz zagranicznego kontrahenta

przez J. M., choćby świadczenie z tym obowiązkiem powiązane miało mieć charakter świadczenia pieniężnego (ustalenie wysokości prowizji).

Niezależnie od powyższego, oczywistym jest, iż dla sądu egzekucyjnego istnienie i zakres nadającego się do egzekucji roszczenia oraz zasięg obowiązku prawnego dłużnika są wiążąco stwierdzone urzędowym dokumentem w postaci tytułu egzekucyjnego a powództwo opozycyjne przewidziane w art. 840 k.p.c. nie może prowadzić do ponownego merytorycznego rozpoznania sprawy zakończonej prawomocnym orzeczeniem oraz, że jedyną przesłanką dla prawidłowego stosowania art. 840 k.p.c., a co za tym idzie pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności, jest stwierdzenie, że pomimo prawomocności orzeczenia, nie może być ono egzekwowane na skutek nowych zdarzeń, jakie nastąpiły po zamknięciu rozprawy, wskutek których zobowiązanie, w całości lub w części, wygasło (art. 840 1 pkt 2 k.p.c.). Takim zdarzeniem jest niewątpliwie spełnienie świadczenia przez dłużnika. Jak już wyżej wskazano, w niniejszej sprawie nie doszło do spełnienia przez powoda (dłużnika J. M.), po powstaniu tytułu wykonawczego, świadczenia objętego tym tytułem w kwocie 4 000 euro, a tylko całkowite zaspokojenie pozwanego (wierzyciela W. K.) kwotą zasądzoną tym tytułem mogłoby stanowić podstawę pozbawienia tegoż tytułu wykonalności. Natomiast strony niniejszego postępowania zgodnie wskazały, iż po wydaniu nakazu zapłaty, powód uiszczył na rzecz pozwanego kwotę 200 zł tytułem zasądzonych kosztów postępowania.

Mając powyższe na uwadze, Sąd pozbawił wykonalności nakaz zapłaty w części, tj. co do kwoty 200 zł. W pozostałym zakresie powództwo o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności jako bezzasadne, zostało oddalone.

O kosztach, jak w pkt 3 wyroku, Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 2 k.p.c.

Apelację złożył powód. Zaskarżył wyrok w części, tj. co do punktu 2. wyroku oddalającego powództwo, tj. ponad kwotę 200 zł oraz co do punktu 3. wyroku zasądzającego na rzecz pozwanego zwrot kosztów procesu.

Zarzucił naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 65 § 1 i 2 k.c. poprzez ich niewłaściwą wykładnię i uznanie przez Sąd pierwszej instancji zasadności egzekucji na podstawie tytułu wykonawczego, w sytuacji kiedy zgodnie z zebrany materiał dowodowy strony ustaliły, iż spłata całości roszczeń prowizyjnych zaspokaja wydane dochodzonym nakazem roszczenie, co potwierdza zeznanie strony powodowej, także złożone przez nią oświadczenie z 2 lutego 2012 roku oraz fakt zapłaty kosztów procesu i wystawienia przez pozwanego rachunków na spłacone należności. Okoliczności te potwierdzają jaka była faktyczna wola stron co do rozliczenia należności objętych nakazem oraz rzeczywisty zamiar stron dotyczący rozliczenia należności powoda wobec pozwanego. Ani z nakazu zapłaty, ani z załączonego do niego pozwu nie wynika jakich wierzytelności dotyczy suma wskazana na wypełnionym wekslu i zasądzona nakazem zapłaty. Powód wręczył weksel in blanco na zabezpieczenie roszczeń wynikających z umów. Mając na względzie okoliczności sprawy zaistniałe w okresie wydania nakazu i po jego wydaniu oraz ustalenia stron co do spłaty zobowiązania, niewątpliwie zapłata należności przez powoda po wydaniu nakazu zapłaty wyczerpywała wszelkie roszczenia pozwanego.

Skarżący zarzucił również naruszenie prawa materialnego, tj. art. 5 k.c. w zw. art. 65 § 1 i 2 k.c. poprzez ich niewłaściwe przyjęcie przez Sąd pierwszej instancji, w sytuacji kiedy pozwany wszczynając egzekucję nadużył swojego prawa podmiotowego wynikającego z faktu, iż powód będąc w przekonaniu, iż uregulował należność wynikającą z nakazu zapłaty nie zaskarżył go, tym samym nakaz stał się prawomocny. Działanie pozwanego wbrew ustaleniom dotyczącym spłaty zadłużenia, tym bardziej po pięciu latach od wydania tytułu egzekucyjnego, stanowi nadużycie prawa i jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Po wpłacie należności przez powoda wynikających z nakazu zapłaty i zapłacie kosztów procesu, pozwany nadal próbuje się zaspokoić z nakazu, domagając się zapłaty po raz drugi za już raz zapłaconą należność.

Skarżący zarzucił też naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie swobodnej oceny dowodów, dokonanie oceny dowodów wbrew logice, doświadczeniu życiowemu i właściwemu rozumowaniu, gdyż z materiału dowodowego wynika, iż powód dokonując płatności zgodnie z ustaleniami z pozwanym dokonywał spłaty zadłużenia objętego nakazem zapłaty. Po zapłacie całości ustalonej z pozwanym kwoty pozostawał w przekonaniu, iż roszczenie wynikające z nakazu zapłaty zostało przez niego w pełni zaspokojone na podstawie wcześniejszych ustaleń.

Powód nie miał żadnej wiedzy ani informacji, iż weksel stanowiący podstawę wydania nakazu zapłaty rzekomo miał dotyczyć kary umownej, a pozwany dopiero na potrzeby niniejszego procesu takiej informacji udzielił przed Sądem.

Następnie apelujący zarzucił naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i błędne uznanie przez Sąd pierwszej instancji, że w sprawie nie nastąpiło po powstaniu tytułu egzekucyjnego nowe zdarzenie uzasadniające wygaśnięcie zobowiązania, w sytuacji, kiedy powód zgodnie z ustaleniami z pozwanym spłacił cały dług wobec pozwanego objęty nakazem – pozwany wprowadził powoda w błąd, iż nakaz zapłaty wynika z zadłużenia prowizyjnego wynikającego z zawartych umów, co potwierdza zebrany w sprawie materiał dowodowy, w szczególności fakt, że powód na podstawie informacji uzyskanych od pozwanego zapłacił również całość kosztów procesu, na co przedstawił faktury, rachunki i wyciągi bankowe, a co odpowiada kwocie równej niemal 4 000 euro, a ponadto pozwany zgodnie z ustaleniami dokonanymi z powodem uznał spłatę całości zadłużenia, wystawiając rachunki po wydaniu nakazu zapłaty na spłacone należności, co również potwierdza fakt, iż pozwany nie dochodził powyższej kwoty przez okres pięciu lat.

Wreszcie apelujący zarzucił sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z zebraniem materiałem dowodowym poprzez przyjęcie, że powód nie spełnił swojego zobowiązania wynikającego z nakazu zapłaty, kiedy z okoliczności wynika, iż dokonując zapłaty należności z nakazu zapłaty w 2012 roku, dokonał spłaty całości roszczenia objętego nakazem, uiszczając również koszty procesu.

Podnosząc powyższe, skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności w całości, tj. także ponad kwotę 200 zł, ewentualnie o uchYLENIE zaskarżonego wyroku oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania i orzeczenie o zasądzeniu kosztów postępowania sądowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego za pierwszą oraz drugą instancję.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie oraz zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania.

Sąd Okręgowy zważył:

Apelacja nie jest uzasadniona i jako taka podlega oddaleniu.

Na wstępie koniecznym jest odniesienie się do sformułowanych w apelacji zarzutów naruszenia przepisów postępowania, gdyż wnioski w tym zakresie z istoty swej determinują rozważania, co do pozostałych zarzutów apelacyjnych, bowiem jedynie nieobarczone błędem ustalenia faktyczne, będące wynikiem należytej przeprowadzonego postępowania mogą być podstawą oceny prawidłowości kwestionowanego rozstrzygnięcia w kontekście twierdzeń o naruszeniu przepisów prawa materialnego.

Przede wszystkim wskazać należy, że Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy dokonał ustaleń stanu faktycznego znajdujących oparcie w zebranych materiale dowodowym, ocenionym bez przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów określonej przepisem art. 233 § 1 k.p.c. Ocenę tę Sąd Okręgowy w pełni aprobuje, zaś ustalenia stanu faktycznego poczynione przez sąd pierwszej instancji przyjmuje za własne.

Ocena wiarygodności mocy dowodów przeprowadzonych w danej sprawie wyraża istotę sądenia w części obejmującej ustalenie faktów, ponieważ obejmuje rozstrzygnięcie o przeciwnych twierdzeniach stron na podstawie własnego przekonania sędziego powziętego w wyniku bezpośredniego zetknięcia ze świadkami, stronami, dokumentami i innymi środkami dowodowymi. Powinna odpowiadać regułom logicznego rozumowania wyrażającym formalne schematy powiązań między podstawami wnioskowania i wnioskami oraz uwzględniać zasady doświadczenia życiowego wyznaczające granice dopuszczalnych wniosków i stopień prawdopodobieństwa ich występowania w danej sytuacji. W ocenie materiału dowodowego sądowi przysługuje swoboda zastrzeżona przepisem art. 233 § 1 k.p.c. Skuteczne kwestionowanie tej swobody może mieć miejsce tylko w szczególnych okolicznościach. Dzieje się tak w razie pogwałcenia reguł logicznego rozumowania bądź sprzeniewierzenia się zasadom doświadczenia życiowego. Okoliczności takie w niniejszej sprawie nie miały miejsca. Sąd Rejonowy w sposób obszerny, wyważony i przekonujący dokonał oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego. Ocena ta była swobodna i jako taka nie

może być skutecznie zakwestionowana. Nie była ona natomiast w żadnej mierze dowolna. W tej sytuacji Sąd Okręgowy nie odnajduje sugerowanej przez skarżącego dowolności w ocenie zebranych w sprawie dowodów, ani też naruszenia przepisu art. 233 k.p.c.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazuje się, że dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie wystarcza stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest tu wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie Sądu w tym zakresie. W szczególności skarżący powinien wskazać, jakie kryteria oceny naruszył Sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2001 roku, sygn. akt IV CKN 970/00, opublikowane w zbiorze orzecznictwa LEX nr 52753). Zarzut ten nie może polegać jedynie na zaprezentowaniu własnych, korzystnych dla skarżącego ustaleń stanu faktycznego, dokonanych na podstawie własnej, korzystnej dla skarżącego oceny materiału dowodowego (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2002 roku, sygn. akt II CKN 572/99, opublikowane w zbiorze orzecznictwa LEX nr 53136).

Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 26 listopada 2002 roku w sprawie V CKN 1408/00 uznał, że sąd nie przekracza granic swobodnej oceny dowodów, jeżeli przy odmiennych twierdzeniach stron odnośnie przebiegu zdarzeń daje wiarę twierdzeniom jednej strony i w sposób logiczny oraz przekonywujący to uzasadnia.

Taka sytuacja zachodzi w przedmiotowej sprawie. Sąd Rejonowy, co do kwestionowanych w apelacji elementów stanu faktycznego, uznał za wiarygodną wersję wydarzeń prezentowaną przez pozwanego, w sposób prawidłowy analizując całokształt zebranego w sprawie materiału dowodowego i w sposób logiczny dokonując jego oceny.

Powód, wskazując twierdzenie, że dokonał spłaty należności objętej nakazem zapłaty, w istocie rzeczy powołuje się jedynie na własne przekonanie o takim stanie rzeczy. Mianowicie twierdzi on, że w wyniku ustaleń z pozwanym, które miały miejsce po wydaniu nakazu zapłaty, pozostawał w przeświadczeniu, że dokonane wpłaty wyczerpią pretensje pozwanego w zakresie należności objętej nakazem zapłaty. Okoliczność jak wyżej nie może w żadnym razie stanowić podstawy powództwa o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego w kontekście przesłanki wykonania zobowiązania. Powód dochodząc takiego roszczenia niniejszej sprawie nie wykazał jego podstaw. Trafnie sąd pierwszej instancji uznał, że powód nie udowodnił roszczenia, tj. nie wykazał, że po powstaniu tytułu wykonawczego wykonał zobowiązanie objęte tytułem wykonawczym, przez co ono wygasło. Nie może podlegać kwestii, że należność objęta nakazem zapłaty stanowiła należność z tytułu kary umownej, a nie z tytułu prowizji. Powód nie może skutecznie powoływać się na to, że tak nie jest, ponieważ wyraźnie w zawiadomieniu o wypełnieniu weksla pozwany podał, że wypełnił weksel na kwotę 4 000 euro z tytułu kary umownej. Jednocześnie – czego powód przecież nie kwestionował w niniejszym procesie – wpłaty, których dokonał na rzecz pozwanego dotyczyły należności prowizyjnych, a nie należności z tytułu kary umownej. W takiej sytuacji dla uzyskania oczekiwanego przez powoda skutku niniejszego procesu, powód powinien był wykazać, że po powstaniu tytułu wykonawczego doszło między nim a pozwanym do powstania jakiejś nowej sytuacji prawnej, w wyniku której nastąpiło wygaśnięcie zobowiązania objętego tytułem wykonawczym, np. zwolnienie z długu. Taki dowód nie został przez powoda przeprowadzony. Tymczasem to na powodzie taki obowiązek dowodowy ciążył, czemu nie sprostał. W szczególności – wbrew twierdzeniom apelacji – o uzgodnieniu zwalniającym powoda i w konsekwencji wygaszającym zobowiązanie z tytułu kary umownej stwierdzone tytułem wykonawczym nie przesądzą ani jego oświadczenie z dnia 2 lutego 2012 roku, ani fakt zapłaty kosztów procesu, ani wystawienie przez pozwanego rachunków na spłacone należności czy też okoliczność, że wystąpił o egzekucję z tytułu wykonawczego dopiero po kilku latach od jego powstania.

Powód nie sprostał ciężarowi udowodnienia faktów, z których wywodzi korzystne dla siebie skutki prawne. Przepis art. 6 k.c. ustanawia podstawową regułę dowodową, zgodnie z którą ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z tego faktu wywodzi skutki prawne. Konsekwencją niewykazania przez powoda prawdziwości jego twierdzeń o istotnych faktach jest to, że fakty te nie będą stanowiły podstawy rozstrzygnięcia sądowego, przez co powód nie może osiągnąć korzystnego dla siebie orzeczenia.

W tym kontekście nie jest również uprawniony zarzut sprzeczności istotnych ustaleń sądu z zebraniem materiałem dowodowym, który powód upatrywał w bezzasadnym przyjęciu, że nie spełnił zobowiązania wynikającego z tytułu wykonawczego. Sąd pierwszej instancji dokonał prawidłowych i niesprzecznych z materiałem dowodowym ustaleń wskazujących na brak podstaw dla przyjęcia wersji powoda o wykonaniu przez niego zobowiązania objętego tytułem wykonawczym.

W przyjętych bez przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów ustaleniach faktycznych, sąd rejonowy dokonał również trafnej subsumcji i prawidłowo zastosował przepisy prawa materialnego. Całkowicie pozbawione są więc racji prawnych zarzuty apelacji odnoszące się do naruszenia przepisów art. 65 § 1 i 2 k.c. oraz art. 5 k.c. Mianowicie, skoro prawidłowe ustalenia faktycznie nie wskazują na istnienie jakichkolwiek uzgodnień między stronami co do zwolnienia powoda z obowiązku określonego tytułem wykonawczym, ani też na wykonanie tego obowiązku poprzez zapłatę, to nie mają żadnego uzasadnienia odniesienia do niewłaściwej wykładni oświadczeń woli. Powód nie przedstawił również okoliczności wskazujących na nadużycie przez pozwanego prawa do realizacji tytułu wykonawczego, w szczególności w kontekście sugerowanego w apelacji zaniechania zaskarżenia przez powoda nakazu zapłaty na skutek przeświadczenia, że należność już została zaspokojona. Powód nie wykazał, żeby miały miejsce ustalenia zwalniające go z obowiązku zapłaty należności, w konsekwencji których takie zobowiązanie wygasło. Skoro tak, nie zachodzą też przesłanki do uznania zarzutu naruszenia przepisu art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c.

Wyrok sądu rejonowego jest prawidłowy, znajduje oparcie w stanie faktycznym i powołanych przepisach prawa.

W konsekwencji, mając na uwadze powyższe rozważania, Sąd Okręgowy oddalił apelację powoda jako bezzasadną, o czym orzeczono na podstawie art. 385 k.p.c.

Wobec takiego wyniku apelacji, na zasadzie przewidzianej w przepisie art. 98 § 1 k.p.c., koszty postępowania w drugiej instancji obciążają przegrywającego powoda. Koszty należne od powoda na rzecz pozwanego stanowią zwrot kosztów dojazdu pozwanego do Sądu Okręgowego w Sieradzu na rozprawę apelacyjną, stosownie do zestawienia złożonego przez niego (wysokość kosztów została określona według stawki przysługującej pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce budżetowej z tytułu podróży służbowej – 0,8358 zł za 1 km). Koszty dojazdu pozwanego stanowią stosownie do regulacji przepisu art. 98 § 2 k.p.c. niezbędne koszty procesu – pozwany prowadził proces osobiście.